

Sygn. akt V Ga 108/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Wasilewski

Sędziowie: SO Małgorzata Holz (spr.), SO Anna Tkaczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Chodkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa - (...) S.A.

w O.

przeciwko J. B. i B. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 25 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 407/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 1.200 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Na oryginale podpisy Sędziów

## UZASADNIENIE

**Powód** - (...) S.A. w O. wniósł o zasądzenie od pozwanych J. B. i B. B. solidarnie kwoty 20.000,- zł. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu .

Uzasadniając swe żądanie podniósł, iż w ramach wiążącej strony umowy, pozwani byli podwykonawcami prac elektrycznych i teletechnicznych w pracach remontowo – budowlanych ,wykonywanych przez powoda na rzecz inwestora, tj. (...)i robót tych w terminie nie wykonali . Dlatego też powód naliczył pozwany kary umowne za zwłokę, które zgodnie z umową stanowiły kwotę 135.111 zł. Jednakże powód dokonał miarkowania kary umownej do kwoty dochodzonej pozwem , mając na uwadze, iż pozwani wykonali przedmiot umowy w całości.

**Pozwani** w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu .

Podnieśli , iż całość prac objętych umową wykonali w terminie, jak również w wyznaczonym terminie usunęli usterki. Podkreślili , iż nieprawidłowości w działaniu urządzenia sterującego oświetleniem, nie wynikły z wadliwości wykonanych przez pozwanych prac, lecz spowodowane były przyjętymi rozwiązaniami projektowymi zatwierdzonymi

przez inwestora. Pozwani wskazali ponadto, iż inwestor wypłacił zarówno powodowi jak i pozwany całość należnego im wynagrodzenia, oprócz kwot na zabezpieczenie należytego wykonania umowy.

Z ostrożności procesowej wnieśli o miarkowanie kar umownych wskazując, iż całość prac objętych umową została wykonana, powód nie poniósł szkody, zaś po terminie umownym były usuwane tylko drobne usterki.

**Wyrokiem** z dnia 25 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty procesu .

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujące ustalenia i rozważania ;

Powód był wykonawcą robót remontowo-budowlanych , dotyczących przebudowy budynku „Wili (...), w W. na podstawie umowy zawartej z inwestorem – Uniwersytetem (...). W dniu 17 stycznia 2011r. w oparciu o zawartą umowę powód zlecił

pozwany , jako podwykonawcom , wykonanie na przedmiotowej inwestycji robót elektrycznych i teletechnicznych . Termin wykonania przez pozwanych tych robót strony określiły na 93 dni kalendarzowe od dnia przekazania terenu budowy .

W marcu 2011r. powód ponaglał pozwanych , wzywając do wzmożenia tempa prac .

W dniu 8 marca 2011r. pozwani wpisem w dzienniku budowy zgłosili do odbioru wykonanie robót instalacji elektrycznej i teletechnicznej .

Protokołem z dnia 29 kwietnia 2011r. kierownik budowy powoda dokonał odbioru prac elektrycznych i teletechnicznych wykonanych przez pozwanych .

W dniu 30 kwietnia 2011r, wpisem do dziennika budowy , kierownik budowy powoda zgłosił zakończenie prac przebudowy przedmiotowego budynku .

Wpisem do dziennika budowy w dniu 4 maja 2011r. inspektor nadzoru potwierdził wykonanie prac objętych umową , oprócz wymiany pompy przeciwpożarowej .

Protokołem odbioru końcowego robót z dnia 6 lipca 2011r. stwierdzono ukończenie w dniu 30 kwietnia prac objętych umową oraz robót dodatkowych . Inwestor w tej dacie przejął obiekt do użytkowania . Protokół zawierał także w załączniku wykaz usterek i termin ich usunięcia . Usunięcie tych usterek w terminie potwierdzone zostało w protokóle z dnia 5 sierpnia 2011r. Zgłoszone przez inwestora zastrzeżenia , co do nieprawidłowości w zakresie działania sterowania oświetleniem sal dydaktycznych , okazały się niezasadne i inwestor wycofał swoje zastrzeżenia co do wadliwości tych prac .

Za wykonane roboty zarówno powód jak i pozwani otrzymali wynagrodzenia .

Notą księgową z dnia 10 listopada 2011r. powód obciążył pozwanych karami umownymi w kwocie 135 111 zł , za opóźnienie w wykonaniu robót objętych umową stron z 17 stycznia 2011r. Wskazał , że zwłoka pozwanych w wykonaniu przedmiotu umowy wynosi 103 dni , gdyż umowny termin wykonania robót określony był na 23 kwietnia , zaś data faktycznego oddania robót to dzień 4 sierpnia 2011r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd przyjął , że roszczenie powoda należy oddalić .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. W. i W. G., jako logicznym i korespondującym z materiałem dowodowym sprawy . Sąd odmówił zaś wiarygodności zeznaniom świadka K. C. , przyjmując , że jako pracownik powoda jest on zainteresowany wynikiem sporu . Przede wszystkim jednak Sąd wskazał na sprzeczność tych zeznań z dokumentami

zebranymi w sprawie , w tym z protokołem odbioru z dnia 29 kwietnia i wpisami w dzienniku budowy , oraz z zeznaniami świadków J. W. i W. G. .

Świadek J. W. zeznał także , że roboty dodatkowe wykonywane były na podstawie zapisów w protokołach cotygodniowych narad wykonawców z inwestorem i zostały wykonane również na dzień 30 kwietnia . Dopiero w terminie późniejszym sporządzane były protokoły konieczności , kosztorysy ofertowe , i podpisywano umowy na te roboty .

Dlatego też przedłożone przez powoda , datowane po dniu 30 kwietnia protokoły zaawansowania i wykonania robót przez pozwanych , w ocenie Sądu nie stanowią dowodu na faktyczne ich zakończenie , gdyż jak zeznał świadek dokumentację formalną sporządzano już po faktycznym zakończeniu robót .

Skoro więc pozwani zgłosili do odbioru wykonane prace w terminie umownym , zaś po tym terminie wykonywali tylko roboty elektryczne związane z podłączeniem pompy przeciwpożarowej ,która została oddana do użytku przez innego wykonawcę dopiero w czerwcu – Sąd uznał roszczenie powoda za bezzasadne .

**Apelację** od powyższego wyroku złożył powód , zarzucając :

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny materiału dowodowego w postaci aneksów zawartych po dniu 30 kwietnia 2011 r. przez pozwanych z firmą (...) spółka .zoo., korespondencji pomiędzy stronami i innych załączonych dokumentów, podczas gdy ich analiza jednoznacznie wskazuje, że pozwani znaleźli się w zwłoce w wykonaniu przedmiotu umowy i nie wykonali zleconych im prac w ustalonym terminie;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka K. C. wyłącznie dlatego, iż jest on pracownikiem powoda, chociaż zeznania tego świadka są logiczne i nie stoją w sprzeczności z zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że pozwani wykonali wszystkie prace w ustalonym terminie, podczas gdy w rzeczywistości znaleźli się w zwłocie z ich realizacją ;

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których odmówił mocy dowodowej dowodom w postaci aneksów zawartych po dniu 30 kwietnia 2011 r. przez pozwanych z firmą (...) sp. z o.o., korespondencji pomiędzy stronami i innych dokumentów, które jednoznacznie wskazywały na okoliczność, iż pozwani nie wykonali przedmiotu zawartej pomiędzy stronami umowy w terminie;

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 484 k.c. skutkującego oddaleniem przez Sąd I instancji powództwa, podczas gdy wszelkie okoliczności sprawy oraz zebrany w niej materiał dowodowy świadczył o zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia, co winno prowadzić do zasądzenia na rzecz powoda należnej mu (zmiarkowanej) kary umownej. W oparciu powyższe skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów procesu .

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne, zwracając uwagę że nie ma potrzeby procesowej przeprowadzenia na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze gromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1998 r., III KKN 1217/00 ).

Bezzasadne są zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kpc. w zw. z art. 328 § 2 kpc , a także zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego .

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art.233 kpc. wymaga wykazania ,że Sąd oceniając materiał dowodowy sprawy uchybił zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego . Nie jest przy tym wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej oceny , niż ocena dokonana przez Sąd ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2000r , V CKN 17/2000 ) Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zachodzi natomiast, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy tym materiałem a wnioskami do jakich dochodzi Sąd w czynionych w sprawie ustaleniach faktycznych .

W ocenie Sądu Okręgowego taka dysharmonia w przedmiotowej sprawie nie występuje .Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe a ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu . Odmienne ocena , którą w tym zakresie przedstawił skarżący , nie zmienia tego w żaden sposób.

W niniejszej sprawie zgłoszenia do odbioru wykonanych robót instalacji elektrycznej i teletechnicznej pozwani dokonali wpisem do dziennika budowy z dnia 08 marca 2011 r.

( dziennik budowy k.- 189).

Momentu wykonania przedmiotu umowy nie należy wiązać z datą końcowego odbioru robót i sporządzenia protokołu odbioru końcowego.

Zgodnie z § 25 pkt. 1.1 zawartej między stronami umowy o roboty budowlane, kara umowna należy się zamawiającemu za zwłokę w terminowym zrealizowaniu całego przedmiotu umowy. W świetle powyższego zapisu, wspartego treścią art. 647 k.c., należy więc odróżnić zakończenie wykonania przedmiotu umowy od odbioru przedmiotu umowy.

Zakończenie wykonania przedmiotu umowy następuje bowiem w momencie zgłoszenia wykonanych robót do odbioru , a nie z chwilą odbioru obiektu przez zamawiającego .

Wobec powyższych okoliczności teza, jakoby w niniejszej sprawie pozwani pozostawali w zwłoce, mogłaby się ostać jedynie w sytuacji, gdyby pomimo zgłoszenia przez nich gotowości do odbioru prac, prace te nie zostały wykonane.

Wbrew zarzutom skarżącego aneksy zawarte po dniu 30 kwietnia 2011 r. przez pozwanych z firmą (...) sp. z o.o. oraz korespondencja pomiędzy stronami – nie wskazują na zwłokę pozwanych w wykonaniu przedmiotu umowy .

Dokumenty nie mają mocy dowodowej, która mogłaby przełamać domniemanie prawdziwości dokumentacji budowy, w szczególności zaś dziennika budowy, który zgodnie z art. 45 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane stanowi urzędowy dokument przebiegu robót budowlanych oraz zdarzeń i okoliczności zachodzących w toku wykonywania robót.

Z wpisu w tym dzienniku z dnia 30 kwietnia , dokonanego przez kierownika budowy - K. C.jednoznacznie wynika, że zakończono prace budowlane , budynek nadaje się do użytkowania i kierownik zgłasza go do odbioru (k. -9 dziennika budowy ).

Następnie inspektor nadzoru wpisem z dnia 4 maja potwierdził wykonanie robót objętych umową , oprócz prac związanych z wymianą pompy p. pożarowej

W protokole odbioru instalacji elektrycznej i teletechnicznej z dnia 29 kwietnia 2011 r. komisja (w skład której wchodził także kierownik budowy) stwierdziła, że roboty budowlane zostały wykonane zgodnie z dokumentacją techniczną, przepisami (...)i BHP. Jednocześnie wykonawca oświadczył, że instalacja została sprawdzona we wszystkich punktach odbioru, została też sprawdzona ciągłość przewodu ochronnego (k. 203). Już w protokole z dnia

8 kwietnia 2011 r., sporządzonym także przy udziale K. C., stwierdzono z kolei, że instalacja nadaje się do eksploatacji (k. 130).

Także w protokole końcowego odbioru robót z dnia 6 lipca 2011r. komisja stwierdza, że zgłoszenie inwestorowi zakończenia robót (wszystkich na przedmiotowym obiekcie, a nie tylko robót wykonywanych przez pozwanych) nastąpiło w dniu 30 kwietnia (protokół k 68)

Treść powyższych protokołów koresponduje z zeznaniami świadka J. W., (inspektora nadzoru), że przedmiotowe prace zostały przyjęte w terminie umownym, a wszyscy podwykonawcy „na dzień 30 kwietnia 2011 r. wyrobili się w terminie” (k. 135). Świadek ten wskazał nadto, iż ani inwestor, ani główny wykonawca nie zdawali sobie sprawy z zakresu robót dodatkowych, które należało wykonać już po dacie protokolarnego odbioru robót głównych. Jednakże, co znamienne, wyraźnie potwierdził on, że oprawy oświetleniowe zostały zamontowane przed dniem 30 kwietnia 2011 r., a jedynie w związku z usuwaniem przez pozwanych usterek musiały zostać poprawione (k. 136).

Z treści aneksów zawartych po dniu 30 kwietnia 2011 r. przez pozwanych z firmą (...) wynika jedynie, że F. złożyła oświadczenia woli co do zmiany treści umowy sprzedaży opraw oświetleniowych, na podstawie których strony umowy sprzedaży zawarły stosowne aneksy. Nie mają większego znaczenia daty tych dokumentów – wskazują one jedynie, w jakich terminach zostały wystawione, nie przesądzają natomiast o terminie zakończenia robót przez pozwanych. Z zeznań J. W. wynika nadto, że mogły mieć one związek co najwyżej z usuwaniem wad oświetlenia zamontowanego już wcześniej (t. do dnia 30 kwietnia) przez pozwanych. Skoro w protokole odbioru instalacji z dnia 29 kwietnia 2011 r. brak wzmianki o tym, aby oprawy oświetleniowe nie zostały zamontowane, niezrozumiała jest argumentacja skarżącego w zakresie w jakim wywodzi on, że zamontowanie owych opraw, z uwagi jedynie na treść i daty zawartych przez pozwanych z (...) sp. z o.o. aneksów do umowy sprzedaży, było niemożliwe.

Sąd Rejonowy wprawdzie nie odniósł się w uzasadnieniu do opisanych wyżej twierdzeń powoda, jednakże sam tylko niedostatek uzasadnienia nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku.

Odnośnie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie, w jakim Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom K. C. należy stanowczo podkreślić, iż za taką oceną wskazanego dowodu nie stanął tylko i wyłącznie fakt, iż świadek ten jest pracownikiem powoda. Sąd Rejonowy podkreślił, że w stopniu oczywistym stoją one w sprzeczności z zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, tj. omówionymi powyżej protokołami odbioru, w sporządzaniu których brał udział ten świadek, jako kierownik robót ze strony powoda.

Ponadto zeznania świadka C. są sprzeczne z zeznaniami świadka J. W., że wszyscy podwykonawcy „na dzień 30 kwietnia 2011 r. wyrobili się w terminie” (k. 135).

W świetle powyższych okoliczności nie sposób racjonalnie twierdzić, że zeznania świadka K. C. nie są sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nietrudno dostrzec, iż przeczą one wpisom w dzienniku budowy dokonany przez samego K. C., jego podpisom pod protokołami związanymi z odbiorem robót (k. 130, k. 203), a także zeznaniom inspektora nadzoru inwestorskiego, którym Sąd Rejonowy ze wszelkich miar prawidłowo przyznał przymiot wiarygodności.

Wskazania wymaga, iż J. W. nie wchodził w skład struktury organizacyjnej powoda lub pozwanego. O wadze jego zeznań przesądza przede wszystkim pełniona przez niego funkcja inspektora nadzoru inwestorskiego – z mocy art. 25 pkt 3 i 4 ustawy Prawo budowlane do jego obowiązków należało m. in. uczestniczenie w próbach i odbiorach technicznych instalacji, urządzeń technicznych i przewodów kominowych oraz przygotowanie i udział w czynnościach odbioru gotowych obiektów budowlanych i przekazywanie ich do użytkowania, potwierdzanie faktycznie wykonanych robót oraz usunięcia wad, a także, na żądanie inwestora, kontrolowanie rozliczeń budowy. Uprawnionym jest wobec

tego twierdzenie, że świadek ten jest osobą nie tylko bezstronną, ale i najlepiej zorientowaną w sprawie, co potwierdziły jego obszerne, logiczne i spójne zeznania.

Wobec powyższych okoliczności Sąd I instancji we właściwy sposób ustalił, że pozwani wykonali swoje roboty terminie umownym, oprócz prace związane z podłączeniem pompy ppoż, która została oddana do użytku przez innego wykonawcę po 1 czerwca 2011r, czego nikt nie kwestionuje.

Nie można zasadnie postawić zarzutu naruszenia prawa materialnego, w tym wypadku art. 484 k.c., jeżeli właściwie dokonana ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie musiała prowadzić do zastosowania tego przepisu a contrario.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 385 kpc oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę przegrywającą spór.

Na oryginale podpisy Sędziów